

## JESIENIĄ NOWA STRATEGIA PGE – ZE ŚCIEŻKĄ ODCHODZENIA OD WĘGLA

---

Wczesną jesienią tego roku Polska Grupa Energetyczna (PGE) zamierza zaprezentować strategię działania na kolejne 10 lat, ze ścieżką odchodzenia od węgla w perspektywie co najmniej 25 lat – poinformował prezes PGE Wojciech Dąbrowski.

Podczas poniedziałkowej sesji Europejskiego Kongresu Gospodarczego Online prezes ocenił, że nie jest możliwe odejście od węgla w energetyce w horyzoncie najbliższych 10 lat.

Jego zdaniem skupienie aktywów wytwórczych opartych na węglu w osobnym podmiocie umożliwiłoby firmom energetycznym pozyskiwanie tańszego finansowania na projekty w dziedzinie odnawialnych źródeł energii.

Prezes PGE poinformował, że realizacja nowej strategii Grupy, nad którą trwają obecnie zaawansowane prace, ma dostosować ją do zmieniającej się rzeczywistości i otoczenia gospodarczego – zarówno w kontekście kryzysu spowodowanego pandemią koronawirusa, jak i np. oczekiwań UE wobec sektora energetycznego.

"Przede wszystkim naszym celem jest akumulowanie gotówki i inwestowanie w projekty związane z naszą podstawową działalnością, aby w przyszłości utrzymać przewagę konkurencyjną, być liderem polskiej elektroenergetyki" – zadeklarował Dąbrowski. Potwierdził, że w nowej strategii znajdzie się ścieżka związana ze stopniowym odchodzeniem od węgla w energetyce.

"Jako grupa PGE nie widzimy możliwości odejścia od węgla w perspektywie 10 lat, co jest postulowane w UE (...). Odejście w szybkim tempie od węgla nie jest możliwe ze względów technicznych, ekonomicznych, a przede wszystkim społecznych. My konsekwentnie tę politykę będziemy prowadzili, ale z naszego punktu widzenia odejście od węgla w Polsce jest możliwe w perspektywie 25 lat, nie wcześniej" – powiedział prezes PGE.

Najistotniejsze – jego zdaniem – czynniki w kontekście transformacji energetycznej to dialog i finansowanie. "Bez środków finansowych i porozumienia zmiany w energetyce będą bardzo trudne do przeprowadzenia. Nie będziemy przeprowadzali siłowej transformacji, nie mamy nawet takiego pomysłu i nie myślimy o tym" – zastrzegł Dąbrowski. Oceniał, że skuteczna zmiana w polskiej energetyce wymaga m.in. wsparcia środkami UE i "konstruktywnego dialogu ze stroną społeczną".

W ocenie prezesa PGE wydzielenie wytwarzania energii opartego na węglu do osobnego podmiotu byłby rozwiązaniem, które umożliwiłoby przedsiębiorstwom energetycznym pozyskiwanie znacznie bardziej konkurencyjnego finansowania na energetykę odnawialną – np. projekty wiatrowe na morzu i na lądzie oraz rozwój ciepłownictwa opartego na gazie. Zastrzegł, że takie rozwiązania wymagałyby decyzji politycznych i akceptacji akcjonariuszy, wśród których wiodącym jest Skarb Państwa.

W ocenie prezesa PGE produkcja energii z węgla w perspektywie 20-30 lat będzie technologią schodzącą - nie tylko z powodu regulacji klimatycznych, ale także z powodu warunków w polskich kopalniach, gdzie węgla jest coraz mniej, i zalega coraz głębiej. „Wszelkie zmiany w energetyce muszą być prowadzone w pełnej zgodzie ze stroną społeczną” - podkreślił Dąbrowski.

Pytany o odczuwane przez PGE skutki pandemii koronawirusa, prezes przypomniał, że w marcu i kwietniu zużycie energii elektrycznej było co najmniej 10 proc. niższe niż rok wcześniej. Spółka dostrzega też sygnały zatorów płatniczych, szczególnie w segmencie małych i średnich firm. "Sytuacja jest bardzo trudna, przygotowujemy się do trudnych czasów" - skomentował prezes. Zaznaczył jednocześnie, że pogorszenie sytuacji rynkowej nie wynika jedynie z pandemii koronawirusa.

Dąbrowski przypomniał, że PGE analizuje potencjalne scenariusze oszczędności, zarówno w projektach inwestycyjnych, jak i w kosztach operacyjnych. Pod koniec kwietnia grupa ogłosiła decyzję o zamknięciu lub ograniczeniu zakresu kilkadziesiątu zadań, projektów i programów zaplanowanych na lata 2020-2024 na łączną kwotę ponad 1 mld zł.

To m.in. projekty związane ze sztuczną inteligencją, a także niektóre projekty węglowe i niskomarżowe projekty kogeneracyjne. "Już dzisiaj wiemy, że nie możemy sobie pozwolić na udźwignięcie - jako docelowy inwestor - w projekcie atomowym, nie będziemy także inwestowali w fabrykę samochodów elektrycznych" - powiedział prezes PGE.

Spółka chce doprowadzić projekt atomowy do etapu uzyskania decyzji środowiskowej i lokalizacyjnej, zaś projekt e-mobility doprowadziła do stworzenia prototypu samochodu elektrycznego. „Obecnie skupiamy się na naszej podstawowej działalności” - powiedział Wojciech Dąbrowski.